



EINLAGE / WKŁADKA

BULLETIN/BIULETYN NR 12/2007 Juni/Juli – Czerwiec/Lipiec

Sozial-Kulturelle Gesellschaft der Deutschen Minderheit in Grünberg



Protokoll nr 4 zur Vorstandssitzung am 14. Juni 2007

1. Der Vorsitzende Jan Grzegorzcyk begrüßte alle Angekommenen:

- Frau Mirosława Krzyzanowska
- Frau Elżbieta Kuryło
- Herrn Bolesław Bernaczek
- Herrn Andrzej Weiss

Dann schlug er vor die Anwesende Frau Marta Blasik als Protokollführerin zu wählen. Dies wurde einstimmig angenommen.

Dann wurde das Programm vorgestellt.

2. Es wurde über die Veranstaltung in Lagow und in Tschechien diskutiert. Die Rechnung für die Transportkosten nach Lagow ist noch nicht angekommen, deswegen kann das Unternehmen noch nicht abgerechnet werden.

Der Ausflug nach Tschechien, weil er 2 Tage gedauert hat, ist ziemlich teuer gewesen und die Lehre, die wir daraus ziehen, ist, dass wir in Zukunft höchstens eintägige Ausflüge veranstalten können.

3. Der Vorsitzende informierte die Anwesenden, dass die Berichte für das Jahr 2006 eine Abstimmung des Vorstandes verlangen. Deswegen wurde an die Dokumente erinnert und nachher wurde abgestimmt. Der Inhalt des Beschlusses ist ein gesondertes Dokument (in polnischer Sprache) und wurde einstimmig angenommen.

4. Herr Bolesław Bernaczek stellte eine Zusammenstellung unserer Kulturtätigkeit für das Jahr 2008 vor. Insgesamt sind es 9 Punkte und diese 9 Punkte wurden einstimmig angenommen.

5. a) Der Vorsitzende schlug vor, dass beginnend vom Juni 2007 der Chefredakteur unseres „Grünberger Monatsblatts“ für jede Herausgabe einer Nummer eine Entlohnung in Höhe von 300,- Zł brutto bekommt. Nach kurzer Diskussion wurde der Vorschlag abgestimmt: 4 Stimmen waren dafür, eine Stimme (Herr B. Bernaczek) hat sich enthalten.

b) Herr B. Bernaczek schlug vor, der unser Büro führenden Marta Blasik den Stundenlohn von 10 auf 12 Złoty zu erhöhen mit der Begründung, dass die Menge der Arbeit allmählich wächst. In der Diskussion zu diesem Vorschlag stellte Herr J. Grzegorzcyk einen Gegenvorschlag vor, nämlich eine tägliche Verlängerung der Arbeitszeit (von 6 auf 7 Stunden) und dazu die Erhöhung des Stundenlohns um 1 Złoty. Nach einer Diskussion wurde der Vorschlag des Herrn Grzegorzcyk mit Mehrheit (4:1) angenommen.

Damit wurde die Sitzung beendet.

Protokół nr 4
z posiedzenia Zarządu w dniu 14. czerwca 2007 r.

1. Przewodniczący Jan Grzegorzczak powitał wszystkich przybyłych:

- panią Mirosławę Krzyżanowską,
- panią Elżbietę Kuryło,
- pana Bolesława Bernaczek,
- pana Andrzeja Weiss

stwierdzając zdolność zebrania do powzięcia uchwał zaproponował, by na protokolantkę wybrać obecną w biurze panią Martę Błasik. Kandydatura została przyjęta jednogłośnie.

2. Punktem drugim posiedzenia była dyskusja podsumowująca przebieg imprez zorganizowanych w Lagowie i Czechach. Impreza w Lagowie jeszcze nie może zostać ostatecznie rozliczona, gdyż nie nadszedł jeszcze rachunek za koszty transportu. Natomiast wycieczka do Czech, która trwała dwa dni, okazała się być stosunkowo drogą, z czego wysnuwa się wniosek, że w przyszłości możemy organizować najwyżej jednodniowe wycieczki.

3. Następnie Przewodniczący poinformował obecnych, że sprawozdania za rok 2006 wymagają podjęcia uchwały Zarządu o ich zatwierdzeniu. Po omówieniu tych dokumentów przegłosowano uchwałę, której treść stanowi odrębny dokument.

4. Teraz pan Bolesław Bernaczek przedstawił zestawienie naszych planów pracy kulturalnej na rok 2008, obejmujący 9 pozycji. Wszystkie pozycje (osobna lista) zostały jednogłośnie zaakceptowane.

5. Następnie omówiono problemy bieżące:

a) Przewodniczący zaproponował, by poczynając od czerwca 2007 redaktor naczelny naszego miesięcznika „Grünberger Monatsblatt” za wydanie każdego numeru miesięcznika mógł otrzymywać wynagrodzenie w wysokości 300,- zł brutto. Po krótkiej dyskusji głosowano nad tą propozycją: 4 głosy były za, jeden głos (pan B. Bernaczek) się wstrzymał.

b) Pan B. Bernaczek zgłosił wniosek, by prowadzącej nasze biuro pani Marcie Błasik podnieść jej godzinowe wynagrodzenie z 10 na 12 zł, uzasadniając swój wniosek tym, że pracy biurowej ciągle przybywa. W dyskusji nad tym wnioskiem pan J. Grzegorzczak przedstawił inną propozycję, mianowicie by wydłużyć dzienny czas pracy pani M. Błasik (z 6-ciu do 7 godzin) oraz godzinowe wynagrodzenie podnieść o 1 złoty. Po dyskusji propozycja pana J. Grzegorzczaka przegłosowana została stosunkiem 4:1.

Na tym posiedzenie zostało zakończone.

Kulturarbeitsplan 2008

abgestimmt in der Vorstandssitzung am 14. Juni 2007

1. Herausgabe unseres „Grünberger Monatsblatt“ (ungefähr 10 Nummern)
2. Fortsetzung der Deutschkurse in Schönow, Lagow, Grünberg u. Neusalz (ganzes Jahr – außer Sommerpause)
3. Veranstaltung in Zusammenarbeit mit der „Deutschen Gesellschaft“ e.v. der „Deutsch-polnischen Gesang –u. Klaviertage“ (April 2008, Grünberg)
4. Frühlingsfest in Lagow (Mai 2008)
5. Teilnahme bei den Vorbereitungen der „Begegnungen in zwei Sprachen“ (Juni 2008, Grünberg)
6. Veranstaltung eines Sommerlagers für Kinder u. Jugendlichen (Juli/August 2008, polnische Ostseeküste)
7. Eintätiger Ausflug in die Niederlausitz (Cottbus-Bautzen, September 2008)
8. Mitveranstaltung der „Deuststage in Grünberg“ (Hauptveranstalter ist die Grünberger Uni – Zentrum der deutschen Sprache und Kultur, Oktober 2008)
9. Adventstreffen in Lagow (Dezember 2008)

Plan pracy kulturalnej w roku 2008

1. Wydawanie naszego miesięcznika „Grünberger Monatsblatt“ (ok. 10 numerów)
2. Kontynuacja kursów języka niemieckiego w Sieniawie, Lagowie, Zielonej Górze i Nowej Soli (całoroczne, z przerwą wakacyjną)
3. Organizacja we współpracy z „Deutsche Gesellschaft“ e.V. „Polsko-niemieckich dni śpiewu i fortepianu“ (kwiecień 2008, Zielona Góra)
4. Festyn wiosenny w Lagowie (maj 2008)
5. Udział w przygotowaniach imprezy „Spotkania na dwa języki“ (czerwiec 2008, Zielona Góra)
6. Organizacja obozu letniego dla dzieci i młodzieży (lipiec/sierpień 2008, polskie wybrzeże Bałtyku)
7. Jednodniowa wycieczka na Dolne Łużyce (Chociebuż, Budziszyn – wrzesień 2008)
8. Współorganizacja „Dni Niemieckich w Zielonej Górze“ (głównym organizatorem jest Uniwersytet Zielonogórski – Centrum Kultury i Języka Niemieckiego – październik 2008)
9. Spotkanie adwentowe w Lagowie (grudzień 2008)

Powycieczkowych wspomnień słów kilka

W dniach 09 i 10-06.2007 r. odbyła się wycieczka do Frydlantu i Pragi. Cieszyła się powodzeniem, autokar był wypełniony do ostatniego miejsca.

W sobotę ok. południa rozgościłiśmy się w miejscu zakwaterowania. Był ośrodek noclegowy turystyczny, a więc tani i bez większych wygód. Ale przecież nie po wygody przyjechalibyśmy, bo wygody mamy w swoich domach! Następnie zamek Frydlant otworzył przed nami swoje podwoje. Oglądać było co. Trzeba było pilnie słuchać ładnej, młodej pani przewodniczki, żeby cokolwiek zrozumieć, bo tylko pozornie język czeski jest bardzo podobny do polskiego.

Dość późno było kiedy znaleźliśmy się w Libercu, w aquaparku o nazwie Babylon. Nazwa ta zapewne nawiązuje do starożytnego pogańskiego mocarstwa o nazwie Babilon Wielki. Słynął on z bogactwa i wielu pogańskich uciech. W Libereckim Babylonie korzystaliśmy tylko z uciech związanych z wodą. Na kwatere wróciliśmy dość późno, ale i to nie przeszkodziło w zorganizowaniu kolacji przy ognisku.

Niedziela minęła pod znakiem zwiedzania Pragi. Piękno turystyczne tego miasta jest zawsze urokliwe. Kto chciał, mógł jeszcze zwiedzać Most Karola, a kto bał się dłuższego marszu w słońcu, mógł pozostać w cieniu zabytków na Hradczanach.

Po spożyciu obiadu z ukrytym smutkiem, że to wszystko się już kończy, wróciliśmy do domu.

Jeszcze tylko dwa słowa o nastrojach w czasie trwania wycieczki.

Otóż naszych kochanych wycieczkowiczów podzieliłbym na 3 kategorie:

I kategoria - to ci, którzy wiedzą, żeby smutki i powagę zostawić w domu, a na wycieczkę jedziemy po to, żeby się odprężyć. Nasz dobry humor udzieli się innym i będzie okey! Przykładem dobrego humoru była pani Weiss (tak trzymać pani Krysiu!)

II kategoria - to grupa w większości z młodzieży złożona: cicha, pokorna, nie stwarzająca żadnych problemów. Brawo!

III kategoria - to na szczęście bardzo nieliczna grupa wiecznie niezadowolonych malkontentów, mających krytyczne uwagi pod adresem organizatorów jak i innych uczestników. Jakby zapomnieli, że decydując się na udział w takiej wycieczce, swoje prywatne zdanie muszą bez szemrania podporządkować woli większości.

Że co? Że można było coś lepiej zorganizować? Zapewne tak! I co z tego? Już starożytni rzymianie mawiali, że: „Errare humanum est”. Tylko ten nie popełnia błędów, kto nic nie robi! Krytykujący, gdyby organizowali tę wycieczkę, jeśli nie zrobiliby tych błędów, to zrobiliby inne. Zapewne jeszcze gorsze!

A przy okazji poznaliby jak wiele trzeba wysiłku i czasu poświęcić, żeby to wszystko zorganizować!

Ja ze swej strony właśnie za ten trud, czas i ogrom przy tym ponoszonej odpowiedzialności chcę serdecznie podziękować wszystkim, którzy społecznie udzielają się w TSKMN, w szczególności:

panu Janowi Grzegorzcyk

panu Andrzejowi Weiss

panu Bolesławowi Bernaczek

pani Barbarze Zarzyckiej

serdecznie wszystkich pozdrawiam
Zenon Stachowski

P.S. Na następną wycieczkę malkontentów nie zabieramy!